

Sygn. akt **III AUa 1917/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Borkiewicz

Sędziowie: SSA Marta Sawińska (spr.)

SSA Jolanta Cierpiał

Protokolant: st.sekr. sąd. Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2015 r. w Poznaniu

sprawy (...) **Sp. z o.o. Sp. k. w Z.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

przy udziale zainteresowanej M. M.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 8 września 2014 r. sygn. akt IV U 3285/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i oddala odwołanie;
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II i nie obciąża pozwanego kosztami procesu;
3. zasądza od odwołującej spółki na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Jolanta Cierpia	SSA Marek Borkiewicz	SSA Marta Sawińska
---------------------	----------------------	--------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z 30.09.2013r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że **M. M.** z tytułu pracy u płatnika składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w Z. (dawniej Zakład (...) P. Z., K. Z.. S. S. Spółka jawna) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu w okresach wskazanych szczegółowo w treści decyzji. Zainteresowana w okresie zatrudnienia wskazanym w decyzji wykonywała pracę poza granicami RP m.in. na terytorium Niemiec (73% czasu pracy), zatem jej wyjazdy służbowe zakwalifikowane przez płatnika składek, jako podróże służbowe nie miały charakteru incydentalnego. Tym samym wypłacone świadczenia

tj. diety, ryczałty za noclegi oraz bilety komunikacji publicznej stanowią przychód ze stosunku pracy, który stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, FP i FGŚP.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w Z. (dawniej Zakład (...) P. Z., K. Z.. S. S. Spółka jawna), wnosząc o jej zmianę oraz zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych podtrzymał stanowisko przedstawione w decyzji, wnosząc o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 8 września 2014r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż należności wypłacone zainteresowanej M. M. przez płatnika składek (...) Sp. z o.o. Sp. k. w Z. poprzednio Zakład (...) P. Z., K. Z., S. S. Sp. j. z tytułu podróży służbowych nie stanowią podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne (pkt I wyroku) oraz zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz dowołującego (...) Sp. z o.o. Sp. k. w Z. kwotę 60,00 zł tytułem zwrot kosztów zastępstwa procesowego (pkt II wyroku).

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Płatnik składek (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w Z. (dawniej Zakład (...) P. Z., K. Z.. S. S. Spółka jawna) prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji i montażu reklam zewnętrznych – neonów na terenie Polski i Niemiec. Specyfika działalności polega a tym, że produkcja reklam odbywa się w siedzibie firmy w Z., a montaż u klienta.

Spółka nie ma zakładu na terenie Niemiec ani aktualnie nie posiada żadnych zleceń na terenie Niemiec.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w latach 2011-2013 Spółka realizowała dużo zleceń obejmujących montaż na terenie Niemiec. Płatnik składek każdorazowo wystawiał każdemu z pracowników druk polecenia wyjazdu służbowego poza granice kraju w ściśle określonym celu.

Zainteresowana M. M. jest zatrudniona u płatnika składek w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracę w firmie rozpoczęła w roku 2009 na produkcji. Po jakimś czasie zaproponowano jej przejście do biura i wówczas zajęła się wykonywaną obecnie pracą koordynatora ds. produkcji. Jako miejsce wykonywania pracy w umowie wskazano: ul. (...), (...)-(...) Z..

Zainteresowana została przyjęta do pracy z zamiarem jej wykonywania na terenie zakładu w Polsce. Stałym miejscem świadczenia pracy zainteresowanej jest zakład pracy w Z.. W związku z wykonywaną przez siebie pracą, część swoich obowiązków wykonuje na terenie Niemiec. Każdy wyjazd zainteresowanej za granicę poprzedzony jest pracą wykonaną na terenie zakładu płatnika składek tj. przeprowadzeniem negocjacji, uzgodnieniem terminów, itp. W przypadku nowego zlecenia, zainteresowana musi pojechać na miejsce, obejrzeć je, uzgodnić, jakie muszą być wykorzystane materiały, uzyskać zezwolenia, itp. Ponieważ zna niemiecki, to ona się tym zajmuje. Następnie w siedzibie spółki w Z. opracowuje i przekazuje na produkcję informacje, jaki ma być termin realizacji, czy ma być montaż, bo nie każdy klient tego wymaga, itp.

Zainteresowana nie pozyskiwała klientów do zleceń, tylko jechała w konkretne miejsce, gdzie zostało już złożone zamówienie na reklamę. Otrzymywała polecenie wyjazdu od pracodawcy. Przedstawiała mu opracowaną przez siebie trasę wyjazdu, w zależności od tego gdzie trzeba było coś ustalić lub obejrzeć, co pracodawca weryfikował.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym uznał odwołanie płatnika składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w Z. za zasadne.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powoływał przepisy art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych, wskazując, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracownika jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z wyłączeniami ujętymi w rozporządzeniu Ministra Pracy

i Polityki Socjalnej z dnia 18.12.1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania postawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. W myśl § 2 ust. 1 przywołanego rozporządzenia z podstawy wymiaru składek wyłączeniu podlegają bowiem pewne rodzaje przychodów wymienione wyczerpująco od pkt 1 do 32, między innymi diety i inne należności z tytułu podróży służbowej pracownika - do wysokości określonej w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju (pkt 15) oraz część wynagrodzenia pracowników zatrudnionych za granicą u polskich pracodawców w wysokości równoważności diety przysługującej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju za każdy dzień pobytu, określonej w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, z tym zastrzeżeniem, że tak ustalony miesięczny przychód tych osób, stanowiący podstawę wymiaru składek nie może być niższy od kwoty przeciętnego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy systemowej (pkt 16).

Sąd Okręgowy wskazał, że norma zawarta w § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia z dnia 18.12.1998r. jak i wynikająca z art. 21 ust. 1 pkt 16 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych dotyczy sytuacji, o której mowa w art. 77⁵ Kodeksu pracy i powołując się na treść tego przepisu oraz opierając się o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stwierdził, iż zatrudnieni przez odwołującego płatnika składek pracownicy, w tym zainteresowana, którzy na podstawie umowy o pracę, wykonywali swoje obowiązki służbowe na terenie Niemiec, wykonywali je właśnie w ramach podróży służbowych, co za tym idzie w niniejszej sprawie ma zastosowanie § 2 ust. 1 pkt 15 powołanego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18.12.1998r.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Okręgowy wskazał, że w umowie o pracę pracodawca określił miejsce wykonywania pracy zainteresowanej jako „ul. (...), (...)-(...) Z.”, gdzie mieści się zakład odwołującego i z zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że zainteresowana w miejscu tym pracę faktycznie wykonywała. Wprawdzie rodzaj prowadzonej przez odwołującego działalności gospodarczej determinował konieczność wykonywania przez pracowników pracy w różnych miejscach, jednak odbywało się to incydentalnie (okazjonalnie), w zależności od rodzaju i intensyfikacji przyjętych do realizacji zleceń. Wyjazdy zainteresowanej nosiły więc cechy podróży służbowej, albowiem jej praca nie polegała na stałym przemieszczaniu się.

Odnosząc się do dokonanego przez organ rentowy procentowego wyliczenia czasu pracy zainteresowanej wykonywanej poza granicami kraju, Sąd I instancji podkreślił, że nie jest rzeczą ani Sąd, ani tym bardziej organu rentowego ustalanie jakichkolwiek wartości procentowych i limitów czasu pracy, który przesądzałby o potraktowaniu pracy zainteresowanej jako wykonywanej w ramach podróży służbowej czy też nie. Brak jest podstaw by ingerować w sferę ustalonych przez ustawodawcę praw czy też by ustawodawcę zastępować w tej kwestii i – tak jak czyni to organ rentowy – ustalać własne limity procentowe decydujące o odbywaniu przez pracownika podróży służbowej. Nadto w ocenie Sądu Okręgowego taki procentowy wskaźnik czasu pracy, na którego wyliczenie powołuje się organ rentowy, w żadnym razie nie dezaktualizuje trzech podstawowych cech podróży służbowej, jakimi są: 1) przebywanie pracownika poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy, 2) polecenie pracodawcy, 3) wykonywanie określonych ściśle poleceń pracodawcy. Określenie w umowie o pracę zainteresowanej, że miejscem wykonywania jej pracy jest Z., tj. siedziba spółki, nie miało tylko teoretycznego charakteru, gdyż tam znajdowało się stałe miejsce jej pracy. Nie było ono w żadnym razie wskazane dowolnie, lecz odzwierciedlało odpowiadający prawdzie stan rzeczy i było właściwie skorelowane z rodzajem pracy świadczonej przez pracownika oraz rodzajem działalności pracodawcy. Wyjazdy do pracy za granicę miały z kolei charakter nadzwyczajny i jako takie nosiły cechy podróży służbowej. Płatnik składek wystawiał pracownikom wykonującym pracę w Niemczech delegacje służbowe, które stanowiły podstawę ich rozliczania. W delegacjach tych widniały adnotacje o dacie i godzinie każdorazowego przekroczenia granicy, celu podróży, środkach komunikacji i o rzeczywistym czasie pobytu za granicą. Ustalenia faktyczne oparte na dowodach z dokumentów oraz zeznaniach zainteresowanej i odwołującego dają, zdaniem Sądu, podstawę do przyjęcia, że rzeczywista wola stron umów o pracę odpowiadała treści ich oświadczeń, a zamiarem ich nie było wykonywanie pracy poza granicami kraju.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na to, iż kontrola organu rentowego objęła ściśle określony okres tj. od 01.01.2011r. do 31.03.2013r. Nasuwa to, jego zdaniem logiczny wniosek, iż przeprowadzona wyrywkowo kontrola zakładu mogła dotyczyć i przypadać na okres wzmożonej ilości zleceń od kontrahentów niemieckich, za czym przemawiają zresztą zeznania odwołującego, iż obecnie płatnik składek nie realizuje żadnych zleceń na terenie Niemiec ani też nie ma zakładu na terenie Niemiec. Faktycznie więc w okresie objętym kontrolą pracownicy mogli wykonywać więcej zleceń dla kontrahentów niemieckich, czego skutkiem były ich częstsze wyjazdy za granicę, zaś po tym okresie świadczyli pracę wyłącznie na terenie kraju.

Mając powyższe rozważania na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 490).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z..

Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

1. przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że M. M. odbywała podróże służbowe w rozumieniu art. 77⁵ k.p. wykonując zwykłe obowiązki objęte umową o pracę w miejscowościach za granicą Polski, w których pracodawca wypełniał zobowiązania umowne z kontrahentami,
2. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z § 2 ust. 1 pkt 15 i 16 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe poprzez przyjęcie, że wypłacone pracownikowi należności z tytułu pracy za granicą Polski, w tym diety, ryczałty za noclegi oraz bilety komunikacji publicznej, nie są wliczane do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że w zakres obowiązków zainteresowanej, mimo tego, że strony umowy o pracę (zainteresowana i płatnik) ustaliły, że miejscem pracy będzie siedziba pracodawcy, były wpisane także czynności niezbędne do zamontowania reklamy wykonywane na terenie Niemiec. Oznacza to, że wyjazdy poza siedzibę firmy były zjawiskiem normalnym, czyli nieodłącznym elementem zobowiązania pracodawcy oraz pracownika. Potwierdza to fakt, że zainteresowana w każdym miesiącu zatrudnienia (w okresie kontroli od lutego 2012 r. do marca 2013 r.) wykonywała zadania poza granicami kraju (na 314 dni roboczych wykonywała przez 232 dni prace poza terytorium Polski). Tym samym zdaniem organu rentowego nie można przyjąć, że wyjazdy za granicę w celu montażu reklam świetlnych stanowiły zjawisko incydentalne, bowiem stanowiły czynności zgodne z zakresem obowiązków pracowniczych.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy oraz zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację odwołujący płatnik składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w Z. wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego była skuteczna. Na podstawie analizy zgromadzonego materiału dowodowego oraz oceny stanowiska obu stron, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż zaskarżony wyrok należało zmienić, albowiem organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję na podstawie prawidłowych i zasadnych ustaleń.

W przedmiotowej sprawie, Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd Okręgowy poczynił właściwe i zasadne rozważania prawne, jednakże dokonując sumsumpcji prawnej faktów w sprawie błędnie przyjął, iż zainteresowana M. M. w okresie wskazanym w decyzji, wyjeżdżając do Niemiec w ramach obowiązków pracowniczych, przebywała w podróży służbowej.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia czy organ rentowy zasadnie stwierdził w zaskarżonej decyzji, że kwoty wypłacone zainteresowanej M. M. w okresie objętym kontrolą organu rentowego (luty 2012 - marzec 2013) z tytułu wyjazdów za granicę do Niemiec (diety, ryczałty za nocleg oraz bilety komunikacji publicznej) stanowią jej przychód ze stosunku pracy podlegający oskładkowaniu, czy też – jak przyjął Sąd Okręgowy - przychód ten na mocy przepisów szczególnych powinien zostać zwolniony z oskładkowania, albowiem zainteresowana była w podróży służbowej.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. 2015, poz.121) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1 (pracowników) stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Z kolei z treści art. 4 pkt 9 cyt. ustawy wynika, iż przychodem są przychody w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu m.in. zatrudnienia w ramach stosunku pracy.

W art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 r., nr 14, poz. 176 ze zm.) ustawodawca określił, co należy rozumieć pod pojęciem przychodu ze stosunku pracy, tj.: za przychód uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Na podstawie art. 21 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w dniu 18 grudnia 1998 r. wydane zostało rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. nr 161 poz. 1106 ze zm.).

W § 1 tego rozporządzenia powtórzono, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, osiągany przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, czyli bez wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną oraz zasiłków.

Z kolei w § 2 tego rozporządzenia wskazano, które przychody nie stanowią podstawy wymiaru składek. W ten sposób zgodnie z § 2 pkt 15 podstawy wymiaru składek nie stanowią m.in.: diety i inne należności z tytułu podróży służbowej pracownika - do wysokości określonej w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, a zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 16 - część wynagrodzenia pracowników zatrudnionych za granicą u polskich pracodawców w wysokości równoważności diety przysługującej z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju, za każdy dzień pobytu, określonej w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, z tym zastrzeżeniem, że tak ustalony miesięczny przychód tych osób stanowiący podstawę wymiaru składek nie może być niższy od kwoty przeciętnego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W myśl art. 77⁵ § 1 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową.

Mając powyższe na uwadze, należało w przedmiotowej sprawie ocenić, czy w przypadku wyjazdów zainteresowanej mamy do czynienia z podróżą służbową zdefiniowaną w powyżej cytowanym art. 77⁵ § 1 k.p., bowiem odliczenie z podstawy wymiaru składek według § 2 ust. 1 pkt 15 cyt. rozporządzenia przychodu uzyskiwanego przez pracownika z tytułu podróży służbowych, jest możliwe tylko wtedy, gdy delegowanie pracownika ma cechy podróży służbowej, tzn. zjawiska wśród obowiązków pracownika okazjonalnego, w ramach pracowniczych powinności niezwyčajnego i nietypowego, stanowiącego pewien wyłom w zwykłym świadczeniu pracy.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że aktualnie analizując przepis art. 77⁵ § 1 k.p. najważniejszy akcent kładzie się na wykazanie, że dana podróż służbowa miała incydentalny, tymczasowy i krótkotrwały charakter. Bada się czy pracownik, w ramach podróży służbowej, ma polecenie do wykonania zadania, które to w kompleksie jego obowiązków stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonuje swoją pracę przez dłuższy czas w innym miejscu (nawet za granicą) wskazanym przez pracodawcę, niż zapisane w umowie o pracę lub innym dokumencie (vide wyroki Sądu Najwyższego: z 22 lutego 2008 roku, w sprawie I PK 208/07, z 3 grudnia 2009 roku, w sprawie II PK 138/09, z 4 marca 2009 roku, w sprawie II PK 210/08). Pracę w ramach delegacji (podróży służbowej) wyróżnia, bowiem sporadyczność i przemijający czas trwania wysłania oraz wykonywanie konkretnie określonego zadania. W wyroku z dnia 8 listopada 2012 r., II UK 87/12 (LEX nr 1341675) Sąd Najwyższy stwierdził, że o podróży służbowej można mówić jedynie w wypadku delegowania narzuczonego pracownikowi, wobec czego zawarcie porozumienia, co do wykonywania określonej pracy w ramach delegowania prowadzi do okresowej zmiany ustalonego w umowie miejsca pracy. Wykonywaniem zadania służbowego w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. nie jest zatem wykonywanie pracy określonego rodzaju, wynikającej z charakteru zatrudnienia, gdyż ta nigdy nie jest incydentalna. Nie jest zatem podróżą służbową wykonywanie pracy (zadań) w różnych miejscowościach, gdy przedmiotem zobowiązania pracownika jest stałe wykonywanie pracy (zadań) w tych miejscowościach (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2009r., II PK 230/08, LEX nr 503201).

W orzecznictwie jak i w doktrynie ugruntowana jest już zatem wykładnia powyższego przepisu, zgodnie, z którą wyjazdy służbowe poza siedzibę pracodawcy, aby mogły być traktowane, jako podróże służbowe powinny charakteryzować się między innymi incydentalnością w zakresie obowiązków pracowniczych. Kompleksowe omówienie tego problemu odnajdujemy w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19.07.2008r. (II PZP 11/08, OSNP 2009/13-14/166, M.P.Pr. 2009/5/251-255), gdzie stwierdzono, że kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na określonym w umowie obszarze, jako miejsce świadczenia pracy, nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ §1 k.p. Z uzasadnienia powołanej uchwały wynika, że pracownicy mobilni, których praca polega na stałym przemieszczaniu się, nie są w podróży służbowej a to z uwagi na to, iż wyjazdy te nie mają charakteru incydentalnego. Podróż służbowa natomiast jest zjawiskiem wyjątkowym, nietypowym, a więc nie może się mieścić w zakresie normalnych obowiązków pracowniczych. Wprawdzie w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia oczywiście z innym stanem faktycznym niż w przywołanym uzasadnieniu, albowiem zainteresowana nie jest kierowcą w transporcie międzynarodowym, jednakże biorąc pod uwagę zakres obowiązków zainteresowanej, Sąd Apelacyjny stwierdza, że orzeczenie to na zasadzie analogi znajduje zastosowanie. Ustalony w sprawie zakres obowiązków zainteresowanej pozwala bowiem przyjąć, że należy ona do tzw. pracowników mobilnych, albowiem zakres jej obowiązków uwzględniał to, że będzie ona przemieszczała się z jednego miejsca na drugie w celu wykonania powierzonych jej zadań w ramach obowiązków pracowniczych, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Mając powyższe rozważania na uwadze wskazać należy, że słusznie apelujący organ rentowy podkreślał, że zadania powierzone zainteresowanej w ramach wyjazdów zagranicznych do Niemiec, nie miały incydentalnego charakteru. Zakres obowiązków zainteresowanej, w momencie jej zatrudnienia był sprecyzowany w sposób przejrzysty.

Zainteresowana miała wykonywać powierzone jej zadania pracownicze zarówno w miejscu pracy wskazanym w umowie, jak i w miejscu pracy wskazanym każdorazowo przez pracodawcę na terenie Niemiec. Jak wynika bowiem z zeznań zainteresowanej w momencie zatrudnienia wiedziała ona, że jej praca będzie wykonywana częściowo w kraju – w siedzibie pracodawcy, a częściowo za granicą, na terenie Niemiec. Do obowiązków zainteresowanej w ramach wyjazdów każdorazowo należało m.in.: obejrzenie wskazanego przez klienta miejsca umieszczenia reklamy, uzgodnienie na miejscu z klientem materiałów do produkcji reklamy, uzyskanie stosownych zgód na montaż i zorganizowanie pracy montażystów (np. uzyskanie zezwoleń na parkowanie, ustalenie czy praca będzie wykonywana w godzinach nocnych itp.). W ramach swoich obowiązków zainteresowana miała także opracowywać i przekazywać niezbędne informacje w zakresie danej reklamy na produkcję, ustalać termin realizacji zadania. Powyższy rozkład obowiązków pracowniczych wynika ze specyfiki branży, w której działa odwołujący. Miejsce pracy na terenie Niemiec uwarunkowane było, bowiem zleceniami przyjętymi przez płatnika, który prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji i montażu reklam zewnętrznych – neonów. Specyfika działalności odwołującej polega na tym, że produkcja reklamy odbywa się w siedzibie firmy, natomiast montaż reklamy odbywa się w miejscu wskazanym przez klienta. Tym samym charakter pracy, zadań pracowników odwołującej wymusza na niektórych z nich ciągłe zmiany miejsca pracy z uwagi na chociażby fakt, iż logicznym jest, że pracownicy odwołującej nie będą montowali reklamy cały czas w jednym miejscu.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że pomiędzy zainteresowaną a odwołującą spółką istniało porozumienie, co do tego, w jaki sposób będzie się kształtował charakter jej pracy i co będzie wchodziło w zakres jej obowiązków. Jak wskazywano bowiem powyżej zainteresowana wiedziała, że w zakres jej obowiązków poza wykonywaniem czynności w siedzibie płatnika, będą wchodziły także wyjazdy zagraniczne, albowiem do jej pracowniczych zadań wynikających z umowy należało zorganizowanie w sposób właściwy w miejscu wskazanym przez klienta prac związanych z montażem reklamy produkowanej przez odwołującego. Zainteresowana nie wyjeżdżała okazjonalnie w miejsca wskazane przez płatnika do wykonywania powierzonych jej zadań, tylko cały czas wyjeżdżała do wykonywania konkretnych zadań będących przedmiotem działalności gospodarczej odwołującej. Zainteresowana wyrażała zatem zgodę na to, iż miejsce wykonywania pracy będzie uzależnione od miejsc wskazanych przez kontrahentów, co bezspornie wynikało z charakteru branży. Natomiast o podróży służbowej można mówić jedynie w przypadku delegowania narzuconego pracownikowi w drodze polecenia zobowiązującego go do odbycia takiej podróży. Tym samym samo podjęcie się przez pracownika podróży połączonej z wykonywaniem określonej pracy na podstawie zawartego z pracodawcą porozumienia nie jest podróżą służbową w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p., do której znajdują zastosowanie przepisy określające należności przysługujące pracownikowi z tytułu takiej podróży (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2007 r., II PK 165/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 97).

Mając zatem na uwadze ustalony zakres obowiązków zainteresowanej, które miała wykonywać w ramach zawartego stosunku pracy, nie sposób przyjąć w ocenie Sądu Apelacyjnego, że wyjazdy zainteresowanej do Niemiec miały charakter incydentalny, nietypowy i odmienny od zwykłych czynności pracowniczych wynikających z treści zawartego stosunku pracy. Wyjazdy zagraniczne zainteresowanej do Niemiec nazywane „podróżami służbowymi” wchodziły bowiem w zakres jej stałych obowiązków pracowniczych. Praca zainteresowanej i obowiązki wykonywane za granicą nie miały też charakteru krótkotrwałych incydentalnych wyjazdów. Mając bowiem na względzie wyliczenia dokonane przez organ rentowy nie sposób jest przyjąć, iż skoro zainteresowana praktycznie 75 % swojego czasu pracy spędzała na wyjazdach służbowych, że wyjazdy te miały charakter krótkich, incydentalnych podróży. Oznacza to, że zainteresowana nie wyjeżdżała okazjonalnie za granicę.

Reasumując, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż w przedmiotowej sprawie bez wątplenia zainteresowana nie odbywała podróży służbowej zgodnie z legalną definicją „podróży służbowej”. Jak już wskazywano powyżej, jej praca nie miała charakteru incydentalnego, nietypowego i krótkotrwałego zadania służbowego, lecz polegała na wykonywaniu czynności zgodnie ze stanowiskiem określonym w umowie o pracę, co oznacza, że zainteresowana wyjeżdżając do Niemiec wykonywała czynności stanowiące istotę umówionego stosunku pracy. W ramach wyjazdów zainteresowana miała do wykonania za każdym razem te same obowiązki – zorganizowanie montażu reklamy świetlnej w miejscu wskazanym przez kontrahenta. Tym samym, mimo, iż za każdym razem zainteresowana otrzymywała polecenie

wyjazdu od pracodawcy, a w umowie o pracę, jako miejsce wykonywania pracy miała wpisane „siedzibę pracodawcy”, to okoliczności te nie przesądzają o tym, że w sprawie mamy do czynienia z podróżą służbową. Oceniać, bowiem należało przede wszystkim charakter wykonywanych przez zainteresowaną prac, to jest to czy zainteresowana w miejscach wskazanych przez odwołującą spółkę, systematycznie, przez dłuższy czas świadczyła pracę zgodnie z treścią zawartej umowy.

Skoro, zatem zainteresowana w ramach wyjazdów nie wykonywała czynności nadzwyczajnych innych niż określone w zawartej umowie o pracę, bowiem w zakres standardowych czynności przez nią wykonywanych wchodziły wyjazdy w miejsce montażu reklamy w celu uzgodnienia tego montażu, nie możemy mówić, iż była ona w podróży służbowej. Miejscem wykonywania pracy zainteresowanej, poza siedzibą spółki były, bowiem każdorazowo miejsca wskazane przez pracodawcę, uzależnione od miejsc określonych przez kontrahenta.

W konsekwencji powyższych rozważań przyjąć należało, że przychód osiągnięty przez zainteresowaną szczegółowo określony w zaskarżonej decyzji stanowi podstawę wymiaru składek w myśl art. 18 ust. 1 ustawy z 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z § 1 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Zaskarżona decyzja organu rentowego była słuszna i odpowiadała prawu, a Sąd I instancji błędnie przyjął, że wyjazdy zainteresowanej do Niemiec stanowiły podróż służbową.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I i oddalił odwołanie.

Zmiana wyroku Sądu Okręgowego w punkcie I spowodowała konieczność zmiany punktu II zaskarżonego wyroku, albowiem nie było podstaw do obciążania organu rentowego, który ostatecznie wygrał spór w sprawie kosztami zastępstwa procesowego na rzecz odwołującej. O powyższym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł w punkcie 2 wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania drugoinstancyjnego zawarte w pkt. 3 wyroku znajduje z kolei swoje uzasadnienie w treści art. 98 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSA Jolanta Cierpia	SSA Marek Borkiewicz	SSA Marta Sawińska
---------------------	----------------------	--------------------